Szpaku, Alicja

widziałem diabła, widziałem także Boga
jadłem w drogich lokalach, jadłem na klatki schodach
nie marzysz o tym życiu
nie chciałbyś żyć jak ja
jak mam to kochać, jak ciągle widzę płacz?

młody simba, już nie pumba odkąd wali po nosie
tak pewnie mi napisze w okularach pojeb
żyję z rapu, leżę chu* do 15
nakład schodzi w godzinę
jak mam kłamać, ze sie czuje strasznie?
mówię poważnie, piwko z Multim mnie nie klepie
niekt mi w oczy nie powiedział, a sie pruli o to wszędzie
i love Internet, mieli walić na pizdę
na 10/9 miast ktoś mi pisał że dziś zginę
Skurw* zarzucałeś brak konsekwencji
a aspołeczny konsekwentnie skacze na mainsteram
I obiecuję, że nie nagram już z kasztanem, mówię nie siada a on wrzuca w net nagranie

jestem pierwszy, jebac ludzi, jebac błędy
Cioty pierd* musza wiedzieć kto jest lepszy
musza gadać bardzo brzydko, bardzo źle
młodym wilkiem nie zostanę
zawsze byłem kur* lwem!
jestem pierwszy, jebac ludzi, jebac błędy
Cioty pierd* musza wiedzieć kto jest lepszy
musza gadać bardzo brzydko, bardzo źle
młodym wilkiem nie zostanę
zawsze byłem kur* lwem!

za dużo mięsa w tym refrenie
sorry schodziłem z wagi
wszystko jebło mi w eter
wciąż mam bekę jaki z ciebie prawilnik
obok starego w aucie
tak wozisz sie po winklach
nowa Alicja w krainie bólu, nędzy
na czerwonym dywanie sie lansują konfidenci
witamy w Polsce, kopiujemy nowe trendy
A za pierd* głupot, ktoś przytula w chu* pieniędzy

w wieku 20 lat zostałem alkoholikiem
jak miałem jebaną czelność mówić, ze gardzę życiem
jak miałem jebaną czelność w Gummno nawijać o nim
Jak na Minimini płacze po nim, zawsze mówiłeś

będę pierwszy, jebac ludzi, jebac błędy
Cioty pierd* musza wiedzieć kto jest lepszy
musza gadać bardzo brzydko, bardzo źle
młodym wilkiem nie zostanę
zawsze byłem kur* lwem!
jestem pierwszy, jebac ludzi, jebac błędy
Cioty pierd* musza wiedzieć kto jest lepszy
musza gadać bardzo brzydko, bardzo źle
młodym wilkiem nie zostanę
zawsze byłem kur* lwem!